

Weekendowe propozycje rowerowe (WPR).

Odcinek 9: Zamki i pałace nad Piotrówką

Data publikacji: 3.11.2016 17:00

Mało kto wie, że Śląsk Cieszyński też ma swoją małą "Dolinę Loary", gdzie - podobnie jak we Francji - możemy znaleźć zamki i pałace. W dzisiejszym odcinku Weekendowych Propozycji Rowerowych Daniel Pipień zabiera nas nad Piotrówkę...

□

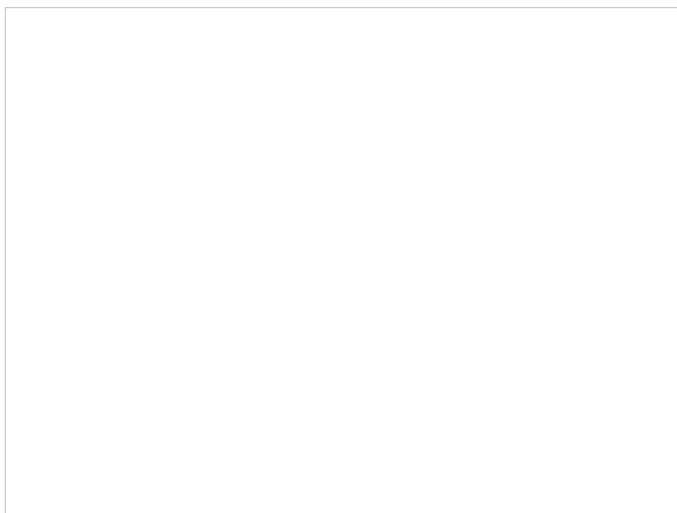
Jadąc z Cieszyna na północ, mijamy w Hażlachu tabliczkę informacyjną „zamki i pałace nad Piotrówką”. Spróbujemy zatem przejechać tym szlakiem i sprawdzić jakie ciekawostki znajdziemy nad tą niewielką rzeką.

Piotrówka ma ok 31 km. długości, wypływa w rejonie Pastwisk i Zamarsk, przepływa przez kilka miejscowości polskiej i czeskiej części Śląska Cieszyńskiego, potem stanowi granicę między Polską i Czechami i wpada do Olzy w rejonie Zawady i Godowa. Od czasów piastowskich tereny te przyciągały różne rody szlacheckie, które lokowały swoje rodzinne posiadłości na tej ziemi.

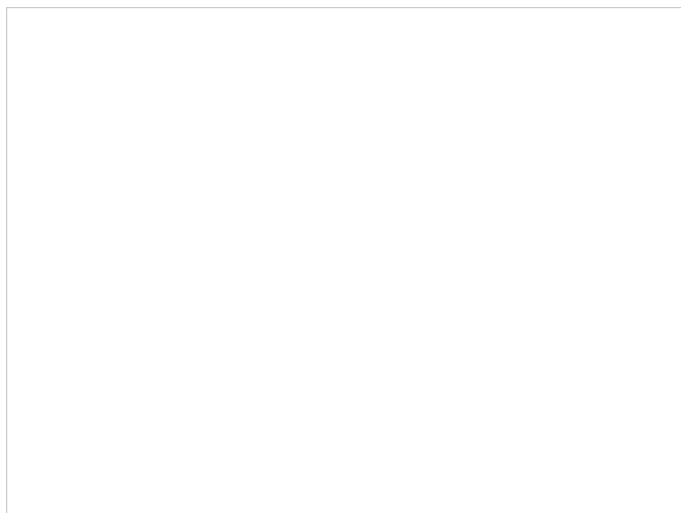
Będzie to wycieczka nie tylko szlakiem zamków i pałaców ale i również zobaczymy kilka zabytkowych drewnianych kościołów na Ziemi Cieszyńskiej.

Z Cieszyna udajemy się do Zamarsk. W rejonie baru „Źródełko” dawniej stał folwark Komory Cieszyńskiej. Co było tam wcześniej? O tym możemy jedynie spekulować. Wieś Zamarski należy do najstarszych na Ziemi Cieszyńskiej, gdyż wymieniana była już w 1229 r. Przez pewien okres należała do kilku szlacheckich rodów, które mogły tu mieć jakiś swój dwór. W centrum wsi mijamy drewniany kościół z XVIII w. i jedziemy zielonym szlakiem rowerowym przez „Czarne Doły” do Hażłacha. Pewnie mało kto wie, że we wsi znajdował się dawniej dwór. Pozostał po nim pozbawiony zabytkowych cech

architektonicznych budynków z nr 1, który na starych mapach opisany jest jako schlos.

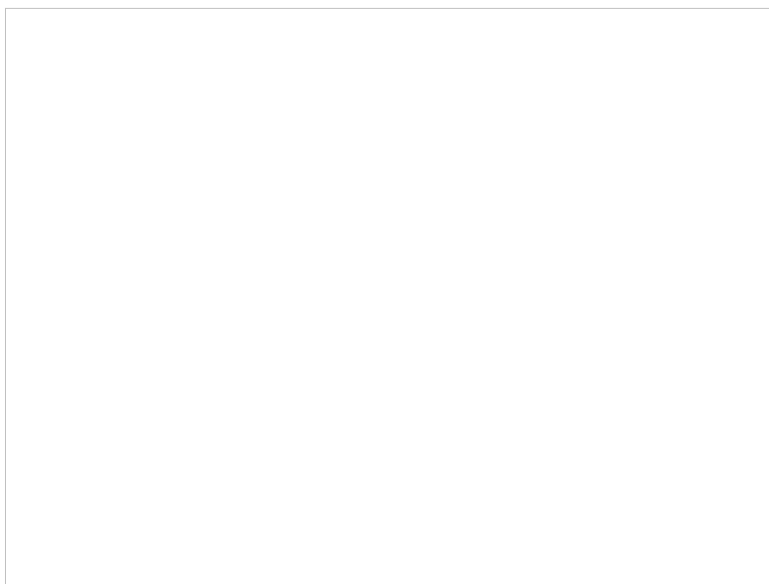


Zamarski, kościół, fot. Daniel Pipień



"Czarne doły", Fot: Daniel Pipień

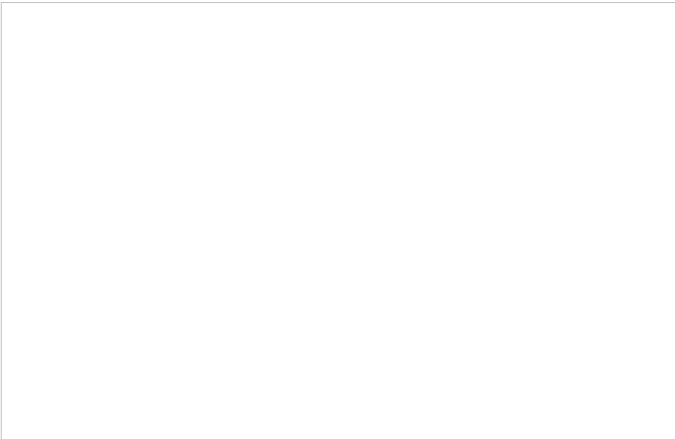
Na początku XVII w. Joachim Bludowski prowadził głośny spór z miastem Cieszynem. Hażlach podlegał w tym czasie tzw. "prawu milowemu", czyli mieszkańcy mogli zaopatrywać się wyłącznie w cieszyńskie piwo. Bludowski jednak zakazał chłopom picia miejskiego piwa i produkował własne. Grupa mieszczan zorganizowała wyprawę na wioskę i przy okazji zniszczyli urządzenia piwowarskie należące do Bludowskiego. Wnuk Joachima Bludowskiego i również właściciel Hażłacha, Jerzy Fryderyk Bludowski, był jednym z liderów społeczności protestanckiej na Śląsku Cieszyńskim. Łożył duże sumy na utrzymanie Kościoła Jezusowego w Cieszynie. Miał też bogatą bibliotekę a jego księgozbiór stał się załączkiem cieszyńskiej Biblioteki Tschammera.



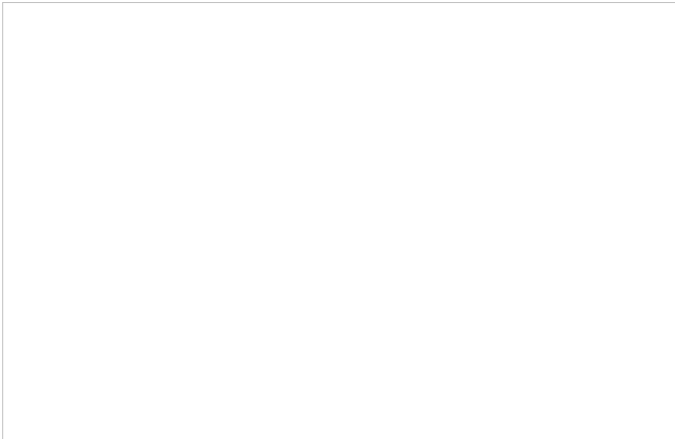
Hażlach dwór, fot. Daniel Pipień

Na cmentarzu, gdzie stał kiedyś najstarszy kościół znajdziemy płytę nagrobną z herbem Bludowskich dawnych właścicieli min Hażłacha, Ochab, Pruchnej i Drogomyśla.

Z Hażłacha jedziemy dalej do Kończyc Wielkich. Najpierw mijamy drewniany kościół z XVIII w. a potem pałac. Pod koniec XVII marszałek Księstwa Cieszyńskiego hrabia Jerzy Fryderyk Wilczek zbudował tutaj rezydencję, na miejscu wcześniejszej budowli. Później budowla była rozbudowywana i przebudowywana. Przed wojną właścicielką była hrabina Gabriela von Thun und Hohenstein, która zapisała się w pamięci mieszkańców Kończyc Wielkich jako „Dobra Pani”.



Kończyce Wielkie, kościół, fot. Daniel Pipień



Kończyce Wielkie, pałac, Fot: Daniel Pipień



Kończyce Wielkie, dęby, fot. Daniel Pipień


Jadąc dalej mijamy Folwark Karnowiec i zjeżdżamy do Kończyc Małych. Nad stawem przed wiekami ulokował się renesansowy zamek. Budowla obronna prawdopodobnie powstała tutaj już w XIV w. W latach 1538 – 1656 właścicielami byli Czelowie z Czechowic, którzy przebudowali zamek w stylu renesansowym z arkadowym dziedzińcem. Nieopodal stoi zabytkowy murowany kościół, w którym znajduje się epitafium rycerza Zygmunta Wyszkozy.




Kończyce Małe, zamek, fot. Daniel Pipień




Kończyce Małe, zamek, Fot: Daniel Pipień



Kończyce Małe, zamek (kliknij na zdjęcie, by powiększyć), fot. Daniel Pipień



Kończyce Małe, kościół (kliknij, by powiększyć), Fot: Daniel Pipień



Kończyce Małe, epitafium, fot. Daniel Pipień

Kolejny dawny zamek znajdziemy w Zebrzydowicach. W latach 1747 – 1888 zamek stał się własnością baronów Mattencloit, którzy przebudowali go na barokowy pałac. O jego starym rodowodzie świadczy nie tylko usytuowanie wśród stawów i bagnistych terenów (kiedyś), lecz również fragmenty masywnych gotyckich ścian. Ostatnim przedwojennym właścicielem pałacu był hrabia Jan Henryk Larisch von Moennich.

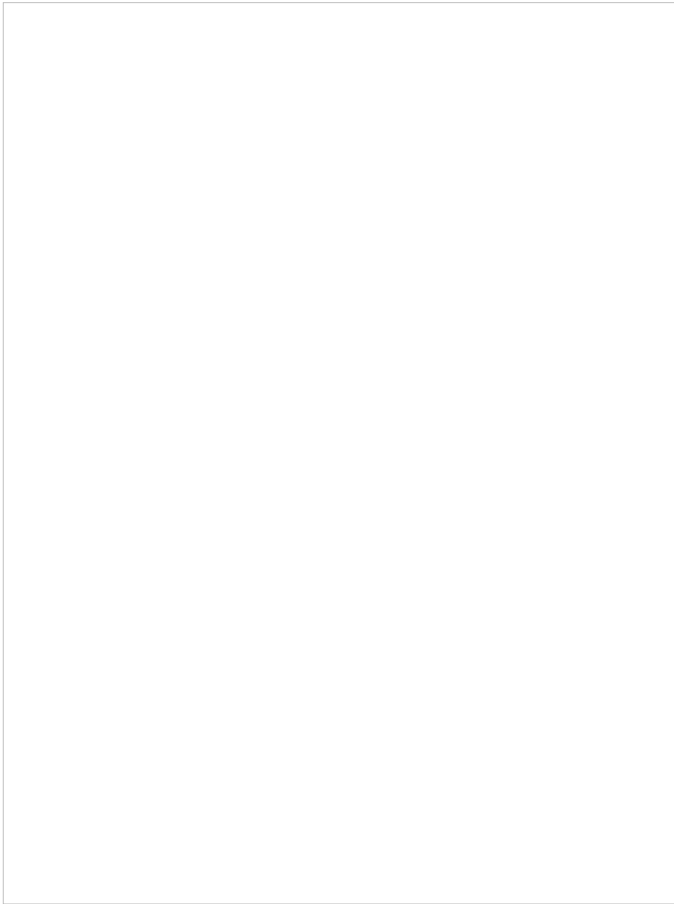


Zebrzydowice, zamek, fot. Daniel Pipień



Zebrzydowice, zamek, Fot: Daniel Pipień

Z Zebrzydowic jedziemy do Markłowic Górnych i przez granicę do Markłowic Dolnych. We wsi możemy zobaczyć kolejny drewniany kościół z XVIII w. Naprzeciwko kościoła znajduje się pole, na którym dawniej stał średniowieczny gródek otoczony fosą i wałem.

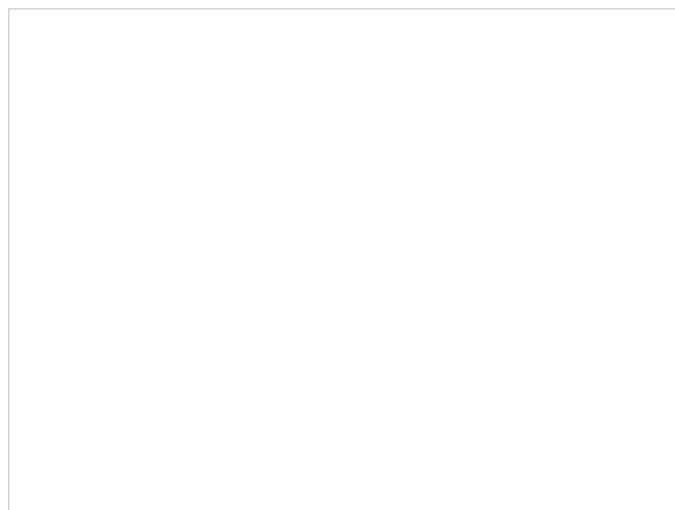


Markłowice Dolne, kościół, fot. Daniel Pipień



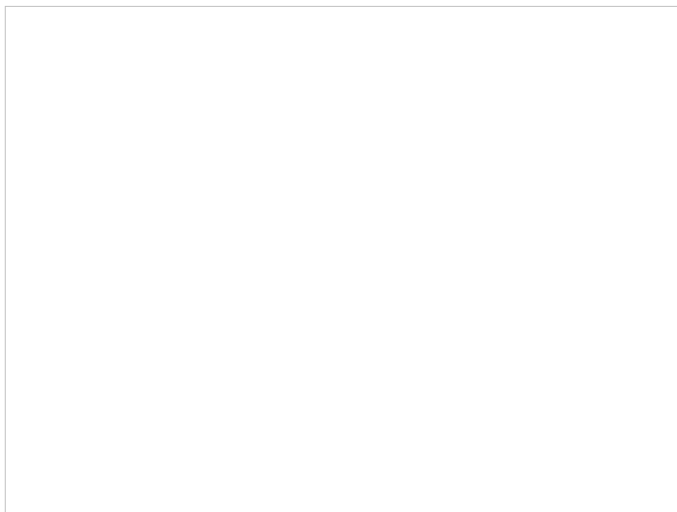
Markłowice Dolne, gródek, Fot: Daniel Pipień

Dzisiaj trudno dostrzec jakiegokolwiek ślady. Dopiero, gdy wejdziemy na pole, można zauważyć, że w jednym miejscu jest nieco wyżej – pozostałość kopca. Ponadto zarys gródka i fosy można dostrzec, na zdjęciu lotniczym i na starych austriackich mapach.

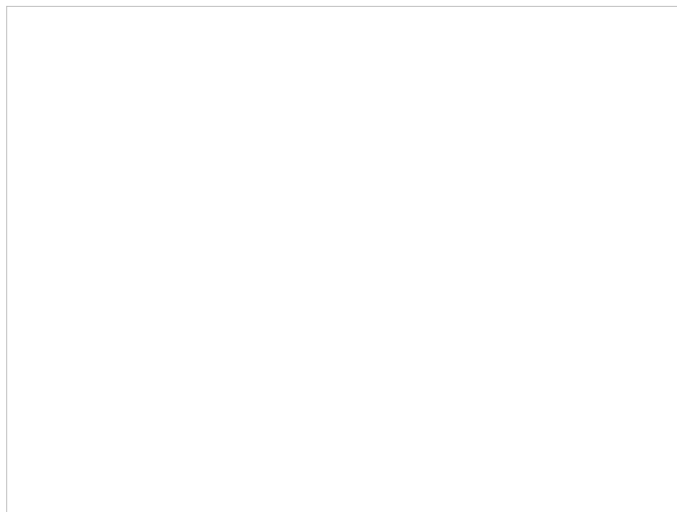


Markłowice Dolne gródek (J.P. Stepanek)

Za drogowskazami jedziemy do Pierstnej (cz. Prstná – przyp.red.) do następnego pałacu. Małą wieś zakupił od hrabiego Jana Larischa w 1796 r. Wojciech Gussnar z Komorne i na zalesionym zboczu wybudował dwuskrzydłowy empirowy pałacyk. Wokół powstał park w stylu angielskim. W 1879 r. pałac został odsprzedany rodzinie Larisách – Mönnich. Obecnie wewnątrz mieści się stylowa restauracja.



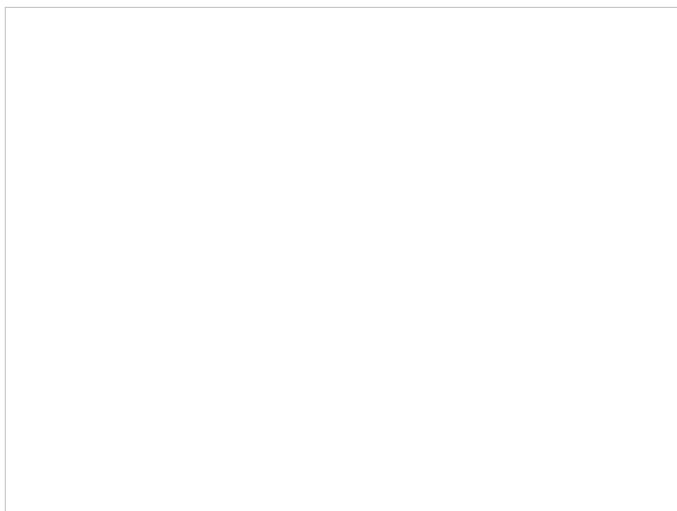
Pierstna pałac, fot. Daniel Pipień



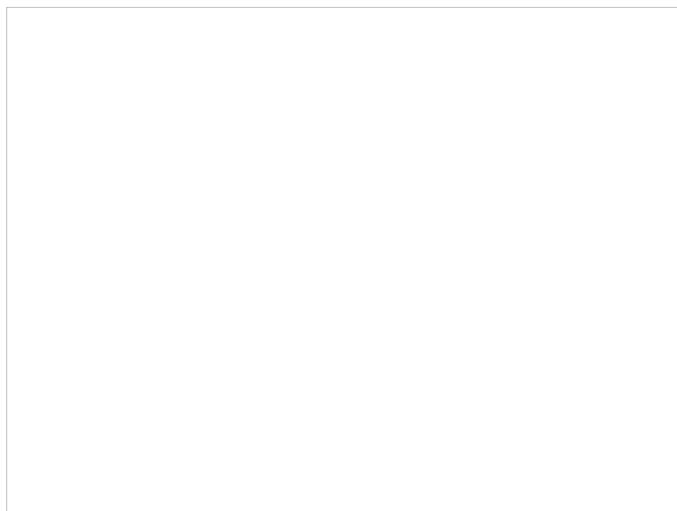
Pierstna, park Fot: Daniel Pipień

Jedziemy do Zawady, części Piotrowic. W 1796 r. Wojciech Gussnar również tutaj postawił niewielki dwór. Niedaleko stąd Piotrówka wpada do Olzy. Jadąc drogą, a potem ścieżką na północ, można dotrzeć w to miejsce a wrócić wałem nad Olzą.

W drodze powrotnej jedziemy do mostu na Olzie, a po jego przejechaniu skręcamy w lewo kierując się do Dąbrowy (cz. Doubrava). W Dąbrowie możemy na krótko zatrzymać się na niewielkim rynku i zajrzeć na dwór Mattencloitów z XVIII w.

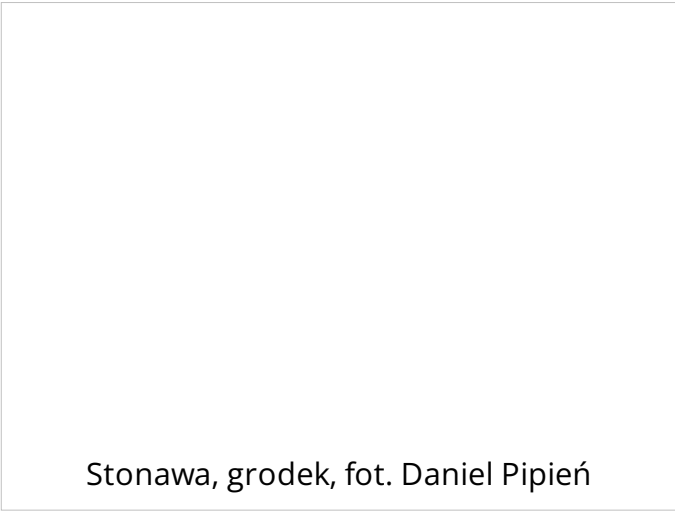


Zawada, dwór, fot. Daniel Pipień



Dąbrowa, dwór, Fot: Daniel Pipień

Stamtąd przez dawną Karwinę do Stonawy. W miejscowości, gdzie dominują kopalnie, niedaleko skrzyżowania z drogą do Hawierzowa, udajemy się na ciekawe miejsce, którym jest gródek średniowieczny. Wśród miejscowych miejsce zwane jest szwedzką mogiłą, jednak przeprowadzone badania archeologiczne potwierdziły starszy rodowód. Wzgórze jest pozostałością po gródku typu motte, czyli oznacza to, że dawniej stała na nim wieża otoczona palisadą. Kopiec otaczała fosa, a dostać tam można było się po drewnianym (częściowo zwodzonym) moście prowadzącym od zachodu.



Stonawa, grodek, fot. Daniel Pipień



Stonawa, grodek, Fot: Daniel Pipień

Ze Stonawy przez Łąki i Podoborę wracamy do Cieszyna.

Daniel Pipień

Daniel Pipień - 38 lat i kilkadziesiąt tysięcy kilometrów na liczniku. Od dziecka pasjonuje się zwiedzaniem i rowerami. Amatorsko startuje w zawodach MTB. Łącząc pasję rowerową i ciekawość świata, poznaje Śląsk Cieszyński i swoimi pomysłami na ciekawe wycieczki rowerowe dzielić się będzie również z Wami.

Wycieczki i wyprawy rowerowe Daniela możecie śledzić na jego, prowadzonym od 2009 roku, blogu:

<http://daniel3ttt.bikestats.pl/>

Poprzednie odcinki:

- [Odcinek 1: Szańce Jabłonkowskie](#)
- [Odcinek 2: Jabłonków i gródki w dolinie Olzy](#)
- [Odcinek 3: Wokół Cieszyna i Czeskiego Cieszyna](#)
- [Odcinek 4: Białogród i cesarsko-pruskie słupy graniczne](#)
- [Odcinek 5: Szlakiem Ondraszka](#)
- [Odcinek 6: Frysztat i dawna Karwina](#)
- [Odcinek 7: Śląska \(Polska\) Ostrawa](#)
- [Odcinek 8: Droga "księżęca" do Bielska](#)